Cena 10 egz. gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Wtorek, 5 maj 1936 r. | Nr. 123

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

WŁOSI ZAJĘLI STOLICĘ ABISYNJI?

MORDY, GRABIEZE I POZARY W ADDIS-ABEBIE

PARYŻ, 4.5. Agencja Havasa w depeszy z Dżibuti w następujący sposób tłumaczy wyjazd cesarza:

Haile Selassie opuścił Abisynję rozumiejąc, iż wszystko jest stracone. Po porażce w prowincji Tigre, a przedewszystkiem po zajęciu przez Włochów Dessie cesarz przypuszczał jeszcze, iż uda mu się zagrodzić drogę Włochom, maszerującym na Addis Abebę.

Z frontu Addis Abeby napływali jednakże żołnierze zmęczeni, rozczarowani w łachmanach, częstokroć pozbawieni już broni, żebrząc o chleb na ulicach.

CESARZ ABDYKOWAŁ

LONDYN, 4.5. (tel. wł.) Rząd angielski zaskoczony jest ucieczką negusa, niemniej jednak sądzą powszechnie, że ucieczka ta była najbardziej wskazanym krokiem w obecnej sytuacji, gdyż przyczyni się do rychłego przerwania rozlewu krwi.

Wyjazd cesarza uważany jest w Londynie za koniec oporu abisyńskiego i za faktyczne zakończenie wojny.

„Sunday Times" donosi, że Haile Selassie formalnie abdykował oddając władzę w ręce swych ministrów. Część ministrów opuściła wczoraj stolicę samochodami, udając się w kierunku zachodnim i zabierając ze sobą archiwa cesarskie.

RZYM, 4.5. (PAT) Agencja Stefani donosi z Dżibutti, że do pociągu specjalnego, wiozącego negusa i jego rodzinę, przyczepione były dwa wagony ze srebrem i kosztownościami oraz 6 wagonów z workami kawy.

NEGUS NA POKŁADZIE OKRĘTU ANGIELSKIEGO

DŻIBUTI, 4.5. Stojący w porcie kontrtorpedowiec angielski „Djena" otrzymał telegraficznie z Londynu rozkaz przyjęcia na swój pokład cesarza wraz z rodziną.

WANDALIZM DZICZY

LONDYN, 4.5. (tel. wł.) Korespondenci wojenni, którzy korzystają obecnie z radjostacji poselstwa angielskiego w Addis Abebie, donoszą, że wypadki, jakie rozgrywały się w stolicy Abisynji w sobotę i przez część niedzieli, porównać można tylko z krwawem powstaniem bokserów w Chinach.

Rozruchy zaczęły się od tej chwili, gdy ze zezwoleniem odjeżdżającego cesarza, tłum wtargnął do jego pałacu, rozkradł wszystkie meble, dywany, broń, zapasy żywności i win następnie rozdzielił między siebie wszystką broń i amunicję z arsenału.

Pijani dezerterzy, cywilni mieszkańcy a nawet policja rzucili się na rabunek przedewszystkiem sklepów europejskich. Nowe zdobyte zapasy alkoholu przyczyniły się do zupełnego zdziczenia tłumu. Strzelano, mordowano, palono wszystko. W zgliszczach legł najpierw pałac cesarski, następnie domy dzielnicy handlowej i pałace dostojników abisyńskich.

STRASZNE SCENY W ADDIS ABEBIE

ADDIS ABEBA, 4.5. Wczoraj wyjechały na miasto patrole białych wojsk, aby przyjść z pomocą oblężanym przez czarny tłum europejczykom i zbierać rannych białych. W willi, w pobliżu pałacu cesarskiego znaleziono straszliwie zmasakrowane zwłoki pięciu Szwedów funkcjonarjuszów radjostacji abisyńskiej. Bronili się oni do ostatniej kuli, czekając na pomoc żołnierzy angielskich; pomoc ta przyszła zapóźno.

Zdziczały tłum nie oszczędził nawet szpitali. Abisyński szpital został podpalony. Zginęło w nim 20 rannych Abisyńczyków oraz jeden lekarz europejski. Lazaret amerykańskiej misji był przez kilka godzin ostrzeliwany przez czarnych. Jedna z kul zabiła żonę lekarza amerykańskiego Stadima. Angielski lekarz Melly został dwukrotnie postrzelony w płuco, gdy w towarzystwie sanitarjuszów i żołnierzy udzielał pomocy rannym na ulicy Abisyńczykom.

W spalonem ministerstwie spraw zagranicznych zabito kuzyna cesarskiego ks. Taihan, który był następcą burmistrza Addis Abeby. Opaloną przez płomienie głowę jego zatknięto na lancy i ustawiono na zgliszczach budynku ministerstwa.

AWANTURY PRZED POSELSTWAMI

LONDYN, 4.5. (tel. wł.) Tłum obległ wieczorem poselstwo francuskie, w którem schroniło się 1500 osób. Oblegający żądają wydania 16 Włochów, którzy w ostatnich walkach dostali się do niewoli abisyńskiej, zdołali jednak zbiec, chroniąc się w poselstwie francuskiem.

Do burzliwych wystąpień doszło również przed gmachem poselstwa tureckiego. Tłum wdarł się na dziedziniec gmachu. Wobec tego poselstwo zwróciło się o pomoc do posła angielskiego, który wysłał oddział wojsk indyjskich przy dzielnych do poselstwa Wielkiej Brytanji. Wojska indyjskie zdołały oprożnić dziedziniec, przyczem kilku Abisyńczyków padło.

Badoglio w Addis Abebie

PARYŻ, 4.5. (tel. wł.) Według niepotwierdzonych jeszcze urzędowo wiadomości, nadeszłych do Dżibutti, wczoraj wieczorem wkroczyły na przedmieścia Addis Abeby pierwsze oddziały zmotoryzowanej kolumny czarnych koszul.

Wojska włoskie zatrzymały się na noc na przedmieściu i dziś od świtu ma się rozpocząć planowe zajmowanie miasta.

W godzinach przedpołudniowych spodziewany jest przyjazd marszałka Badoglio, który uroczyście obejmie Addis Abebę w posiadanie wojsk włoskich.



ZAWODY SPORTOWE ZAKOŃCZONE INTERWENCJĄ WOJSKA

W Budapeszcie odbyły się ostatnio zawody pomiędzy klubem sportowym akademickim a żydowską „Makabi". Nieoczekiwanie zawody zamieniły się w wzajemną bójkę, prowadzoną w tak ostrem tempie, że dopiero interwencja wojska je zlikwidowała.

Sensacyjne oferty

poselstwa francuskiego i angielskiego

LONDYN, 4.5. (tel. wł.) Według nadeszłych dziś informacyj nietylko poselstwo francuskie zwróciło się do Mussoliniego z prośbą o przyspieszenie zajęcia Addis Abeby.

Uczynił to także poseł angielski Sidney Barton, kierując swą prośbę wprost do marszałka Badoglio.

Wkrótce radjostacja poselstwa odebrała depeszę od włoskiego marszałka:

„Ekscelencjo. Spieszę zakomunikować że wojska włoskie w najbliższych już godzinach obejmą miasto w posiadanie i uwolnią wszystkich białych od czarnej bandy podpalaczy. Przedstawiciele Rzymu stoją już przed bramami Addis Abeby. Marszałek Badoglio".

Ta wymiana depesz mimo niesłychanie tragicznego położenia europejczyków w Addis Abebie nie jest pozbawiona swoistej pikanterji.

„Sankcje nie osiągnęły celu"

Fiasko akcji Ligi Narodów

LONDYN, 4.5. (Tel. wł.) Gabinet brytyjski zajmie się na dzisiejszem zebraniu rozważaniem kwestjonarjusza oraz sytuacji, wytworzonej wypadkami w Abisynji. Sprawa dalszego utrzymania sankcyj będzie musiała być rozstrzygnięta. Dzisiejsze dzienniki przewidują, że żądanie zaniechania sankcyj uzyska zgodę przeważającej liczby członków Rady Ligi na najbliższem posiedzeniu.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph" dowiaduje się z dobrze poinformowanych angielskich kołach oficjalnych przeważa przekonanie, iż sankcje nie osiągnęły zamierzonego celu.

Wczoraj odbyły się narady pomiędzy rządem brytyjskim i francuskim.

Również amb. Clark był w kontakcie z Quai d'Orsay. Ambasador francuski powiadomił min. Edena, że rząd francuski przyjmie cesarza z pełnemi honorami wojskowemi, zastrzegając jednak, aby w czasie pobytu na terytorjum francuskiem nie kierował operacjami wojennemi.

Zawieszenie wykładów

NA POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

WARSZAWA, 4.5. (PAT). W związku z zajściami antyżydowskiemi na Politechnice warszawskiej, rektor Politechniki zawiesił wykłady aż do odwołania.

Manifestacje

W ŁODZI

ŁÓDŹ, 4.5 (Tel. wł.) W Łodzi obok uroczystości oficjalnych odbył się w dniu 3 Maja wielki pochód, zorganizowany przez Stronnictwo Narodowe po nabożeństwie w katedrze.

W pochodzie wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy osób, które udały się pod pomnik Kościuszki, gdzie złożono wieniec. Pochód był żywo przyjmowany przez publiczność.

Po pochodzie odbyło się wielkie zgromadzenie na stadjonie w Helenowie.

Zmiany personalne

W B. G. K.

WARSZAWA, 4.5. (PAT). Z Rady nadzorczej BGK ustąpili ostatnio p. wiceminister Kazimierz Różnowski, wskutek upływu kadencji oraz dyrektor Jerzy Nowak wskutek objęcia stanowiska członka dyrekcji Banku Polskiego. Na opróżnione miejsca p. minister skarbu mianował członka Rady BGK wiceministra skarbu Leona Świtalskiego oraz dyrektora gabinetu ministra skarbu Wiktora Martina.

Złoto francuskie

DLA STANÓW ZJEDNOCZONYCH

PARYŻ, 4.5. (PAT). Parowiec niemiecki „Bremen" załadował w Cherbourgu 154 skrzyń złota wartości 120 milj. franków, przeznaczone dla Stanów Zjednoczonych.

Po manifestacjach

NA G. ŚLĄSKU

We wczorajszem sprawozdaniu z manifestacji na Śląsku, a w szczególności dotyczącem manifestacji obozu Wojciecha Korfantego wkradła się pomyłka. Defiladę przyjmowali: dr. Wł. Tempka, prof. St. Stroński, Józef Gawrych, prezes Zw. Hallerczyków i b. poseł Broncel. Depesze wysłano do Wojciecha Korfantego, Ignacego Paderewskiego, gen. Józefa Hallera.

W manifestacji brało udział około 5000 osób.

Wspaniała rewja wojskowa w Warszawie
w dniu 3 Maja

Dzień wielkiej Rocznicy wstał słoneczny i złoty, roześmieny świeżą zielenią drzew, rozbrzmiały radosnym gwarem tłumu.

Na zielonem polu mokotowskiego lotniska rozwinęły się długie szeregi wojska. Rozszumiało się powietrze od furkotu ułańskich chorągiewek. Rozśpiewało się groźnym warkotem motorów. Trybuny zapełniły się tłumem publiczności.

Koło 11 (po ukończeniu uroczystego nabożeństwa w katedrze) zaczęły zajeżdżać przed honorową lożę liczne samochody. Przybyli członkowie Rządu z p. premjerem na czele. Liczni przedstawiciele dyplomacji, Sejmu, Senatu i generalicja.

O godzinie 11.30 przybywa witany dźwiękami Hymnu Narodowego p. Prezydent Rzeczypospolitej. P. Prezydent przejeżdża samochodem przed frontem zgromadzonych oddziałów i zajmuje miejsce na specjalnem podwyższeniu na prawo od wału ziemnego, na którym stała laweta ze zwłokami Marszałka w czasie ostatniej defilady.

Oddziały tamią się w czwórki i ruszają do defilady.

Idą... Podchorążowie Inżynierji. Szkoły sanitarnej. Z legendą „Cudu nad Wisłą" związany pułk 21 Dzieci Warszawy i pułk 30 strzelców spod zroszonego krwią Kaniowa i 36 pułk Legji Akademickiej spod hajdamackiego Lwowa. Błysnęły ogorzałe twarze żołnierzy 5 bataljonu strzelców z Rembertowa i już głuche echo dudniącej ziemi pożegnało piechotę, i zaraz tętetem ozwała się ziemia. Zawarkotały olbrzymie, zielone koła i wyciągnęły się w długim wężu baterje artylerji.

A potem radośnie witany, ukochany Warszawy I pułk szwoleżerów. I szwadron pionierów na siwych koniach i oddział łączności na koniach. Rykiem motorów wyrwał się przed trybunami I pułk radjotelegraficzny na samochodach i dwa plutony zgrabnych maleńkich tankietek.

Granatem mundurów błysnął oddział policji. Potem znów zielenią batalion szkolny policji z Golędzinowa. I szwadron konnej policji na wspaniałych koniach. A potem już długim szeregiem wyciągnął się wąż organizacji przysposobienia wojskowego.

I w tym momencie warkot dziesiątków motorów zagłuszył wszystko. Nad trybunami pojawiły się w zgrabnych kluczach zamknięte eskadry I pułku lotniczego.

Tam na górze w równych trójkach powoli, jakgdyby ciężko lecące potężne trójmotorowe samoloty bombardujące.

Przewaliły jak burza. Minęły spokojnie majestatycznie lecące samoloty bombardujące i pognały w opętańczym pędzie aż gdzieś ponad Okęckie lotnisko.

60 mandatów zdobyli komuniści
w wyborach francuskich

PARYŻ, 4.5. (Tel. wł.) Wybory niedzielne na terenie całej Francji miały przebieg zupełnie spokojny.

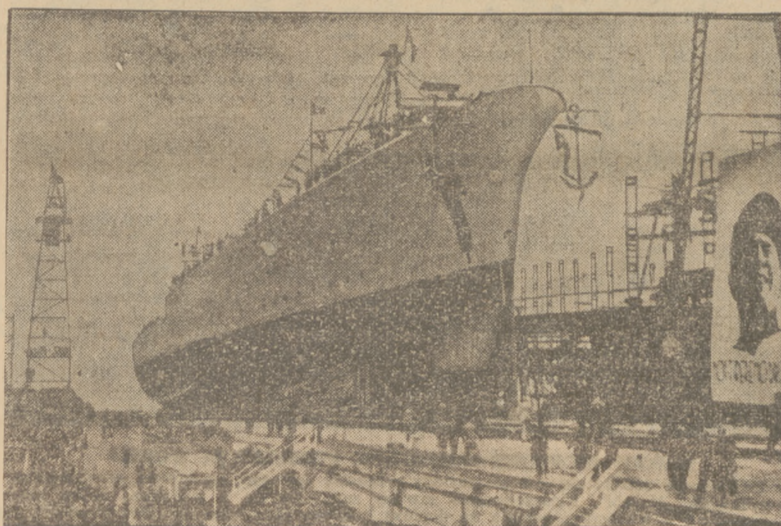
Na 618 posłów wczoraj wybierano 433. Ta wielka liczba mandatów, które pozostały do wyborów ściślejszych, jest następstwem rozbicia głosów przy pierwszych wyborach.

W wyniku wyborów uderza przedewszystkiem wielka liczba nowych posłów. Między nimi znaczną liczbę stanowią komuniści.

Przy wyborach wczorajszych przepadło kilka wybitnych osobistości, między innymi Franklin Bouillon oraz były minister Fabry.

Najsilniej zwiększyli swój stan posiadania komuniści, zdobywając conajmniej 60 mandatów, zamiast 10 posiadanych w poprzedniej Izbie.

W kołach politycznych Paryża przypuszczają, że w przybliżeniu skład w nowej Izbie będzie następujący: socjaliści i komuniści 200 posłów, radykali i lewe centrum 200, prawe centrum i federacja 200.



NOWY KRĄŻOWNIK JÓZEF GARIBALDI
Marynarka włoska wzbogaciła się o nowy krążownik wykonany w stoczni w Trieście. Ochrzczono go nazwiskiem bohatera narodowego Garibaldiego.

Japońsko-chiński pakt
ANTYKOMUNISTYCZNY

LONDYN, 4.5. (Tel. wł.) Jak donoszą z Szanghaju, pomiędzy gen. Tada, dowódcą wojsk japońskich w Chinach Północnych, a przewodniczącym rady politycznej Hopei i Czaharu, gen. Sun Cze-Juanem, został zawarty układ, na którego mocy Japonja dostarczy broń, amunicję i samoloty dla 29-tej armji chińskiej, która będzie walczyła z oddziałami czerwonemi w Chinach Północnych.

Rząd autonomiczny wschodniej części prowincji Hopei został zniesiony a rejon ten przeszedł pod zarząd rady politycznej Hopei i Czaharu.

Ententa Bałkańska
OBRADUJE

BIAŁOGRÓD, 4.5. (PAT). Doroczna konferencja Ententy Bałkańskiej rozpoczęła się dziś rano. W konferencji tej, której przewodniczy turecki minister spraw zagranicznych, biorą udział premjer Stojadinowicz, premjer Metaxas i pemjer Titulescu. Obrady potrwają 2 dni.

Opieka nad dziećmi
Z DOMIESZKĄ KRWI ŻYDOWSKIEJ

BERLIN, 4.5. (Tel. wł.) Sąd krajowy w Dreźnie wydał orzeczenie w sprawie opieki nad dziećmi z domieszką krwi żydowskiej.

W myśl obowiązujących już dawniej przepisów, opiekę nad dzieckiem mieszańcem z 25 proc. krwi żydowskiej powierza się matce-Niemce, o ile ojciec jest żydem.

Wydane obecnie orzeczenie sądu najwyższego wzmacnia ten przepis, wprowadzając zakaz późniejszego oddania dziecka pod opiekę niemieckiego ojca, nawet w tym wypadku, gdy ojciec jest chrześcijaninem i obiecał wychowanie dziecka w zakładzie chrześcjańskim.

Sąd wskazał, że nie usuwa to obaw, że dziecko ulegnie niepożądanym wpływom żydowskim, podczas gdy dążeniem ustawodawstwa o ochronie rasy jest całkowite wcielenie 25-procentowych mieszańców do narodu niemieckiego.

Na wybrzeżu polskiem
WSTRZĄSY PODZIEMNE

PUCK, 4.5. Mieszkańcy Pucka i okolic odczuli wczoraj trzęsienie ziemi Zanotowano dwa silne wstrząsy w odstępach 3 do 4 minut. Domy wstrząsnęły się w posadach, co wywołało wśród mieszkańców zrozumiały przestrach.

Zjawisko to dczuto również w innych okolicach wybrzeża oraz w Gdańsku.

Przed dwoma miesiącami wstrząsy podziemne wydarzyły się nad jeziorem Klęczańskiem i pod Potęgowem pow. morski.

Wstrząs ziemi na wybrzeżu polskiem powtarza się tu po raz drugi. Ostatnie trzęsienie krótkotrwałe notowano w ubiegłym roku.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandja 360.65, Belgja 90.10, Gdańsk 100.20, Kopenhaga 117.75, Londyn 26.35, Nowy Jork (kabel) 5.31, Oslo 132.40, Paryż 35.01, Praga 21.96, Sztokholm 136.00, Wiedeń 100.00, Zurich 173.00.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 63.00, 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 48.75, 6 proc. poż. dolarowa 76.00.

Akcje: Bank Polski 98.00, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 27.00, Lilpop 9.90—10.00, Modrzejów 4.60, Starachowice 32.50—32.75 — 33.00, Haberbusch 40.00.

RENE JEANNE

„Okręt śmierci"

Adaptacja Karola Forda.

19)

— Spać?... Spać, kiedy pani jest tutaj, przy mnie? Kiedy mogę panią słyszeć, widzieć!... Ale gdzieżtam! Przedewszystkiem odpoczywałem już dość długo. Leżę w łóżku już pewnie od kilku tygodni!

— Od kilku tygodni?!

Sonia podniosła się z krzesła, śmiejąc się serdecznie. Potem położyła chłodną dłoń na rozpalonem czole młodzieńca i powtórzyła:

— Od tygodni? Pan chyba żartuje! Przecież przed trzema godzinami jeszcze pana tutaj nie było!

I znów śmiech jej rozbrzmiał po pokoju.

— Tylko trzy godziny? Czyż to możliwe?... Mam wrażenie, jakbym powrócił z dalekiej podróży, z podróży na Wyspy Umarłych!... Czuję się, jakbym zmartwychwstał... Ale niech mi pani powie, w jaki sposób... pani się tutaj znalazła?!

— Powiem jutro...

— Nie, teraz!... — energicznie się sprzeciwił. — Czy wierzy pani w to, co lekarz bajdurzy? Muszę bezwzględnie wiedzieć, i to natychmiast... Powiedz mi, Soniu błagam!

Podniósł na młodą kobietę tak błagalne spojrzenie, że odparła natychmiast:

— Wracałam właśnie ze spaceru z Sergjuszem... z panem Politojewem — poprawiła szybko — gdy zatelefonował do mnie pański kolega de Kergaria. Dzwonił już przedtem trzy razy do hotelu w czasie mojej nieobecności i prosił, bym natychmiast przybyła do pana. Powiedział mi, że chwyciła pana jakaś tajemnicza choroba i że pan mnie przyzywa...

Ostatnie słowa wyrzekła ze spuszczoną głową, rumieniąc się silnie, ale lotnik, którego raziło jeszcze światło, miał oczy przymknięte i nie zauważył jej zawstydzenia.

Nie spostrzegł tego rumieńca, który byłby dlań równie miły, jak wyznanie. Po chwili zapytał:

— Co mi się właściwie stało?

— Podobno wyruszył pan samolotem rano, nie mówiąc nikomu ani słowa, a wrócił pan prawie nieprzytomny, plując krwią, z omdlałym Bobem u nóg... Koledzy zanieśli pana na łóżko, a wezwany natychmiast lekarz stwierdził początek ogólnego zatrucia, którego przyczyn nie mógł zresztą ustalić. Wtedy właśnie przyjechałam... Teraz wie pan już wszystko.

— Czy ja wzywałem panią w gorączce? — zapytał nie bez cienia zaniepokojenia.

— Wymówił pan kilkakrotnie moje imię...

— Czy nic więcej?

Sonia zawahała się.

— Nie — odezwała się po chwili. — Kiedy położono pana na łóżku, wymówił pan po polsku kilka słów bez związku: „Sonia... czarna flaga..."

— Czy to naprawdę wszystko? — nalegał nerwowo lotnik.

— Nie, to jeszcze nie zupełnie wszystko... Trzy razy powiedział pan także: „okręt-widmo".

Przez chwilę siedziała w milczeniu, przyglądając się uważnie młodzieńcowi, potem nachyliła się nad nim i dodała z czarującym uśmiechem:

— To moja wina... To nasza rozmowa tak wpłynęła na pana.

Stani przecząco pokiwał głową i odrzekł głucho:

— Nie!... Ja widziałem... okręt-widmo... widziałem okręt śmierci!

Gwałtowny dreszcz wstrząsnął Rosjanką. Przez ramię rzuciła szybkie spojrzenie w stronę zamkniętych drzwi, poczem nachyliła się nad chorym i zapytała szeptem:

— Co takiego?... Co ty mówisz, Stani?

— Powiedziałem, że widziałem to widmo!... To jest parowiec o trzech kominach...

(D. c. n.)

GŁĘBOKIE NIEPOROZUMIENIE

na temat sytuacji przemysłu węglowego

Enuncjacja prezydjum Unji polskiego przemysłu górniczo - hutniczego, oświetlająca rzeczowo i objektywnie obecny stan przemysłu węglowego w Polsce, nie pozostała bez echa. Niestety jednak, powstała na tym tle dyskusja publicystyczna nie wykracza — z nielicznemi wyjątkami — poza ramy **akademickiej kazuistyki.** A nawet gorzej: prasa różnych odcieni rozpatruje ten tak palący problem prawie wyłącznie pod kątem reprezentowanych przez siebie doktryn ekonomicznych i socjalnych, a więc wybitnie tendencyjnie i jednostronnie.

Ten brak objektywizmu i chęci perspektywicznego objęcia całokształtu zagadnienia o niewątpliwie najistotniejszem dla Państwa i społeczeństwa znaczeniu, ta pewna małostkowość w podejściu do sprawy w momencie dla niej naprawdę groźnym i decydującym — jest jakimś głębokiem nieporozumieniem i świadczy ponadto o, conajmniej, zbyt powierzchownem ustosunkowaniu się naszej publicystyki do naczelnych zagadnień polityki gospodarczej.

Smutniej jeszcze przedstawia się na tle tej sprawy rola prasy popularnej, której długotrwała, **z demagogicznem zacięciem i kompletną, poprostu z analfabetyzmem graniczącą ignorancją** prowadzona kampanja przeciwko przemysłowi węglowemu — wywoływać musiała w każdym obznajomionym z przedmiotem człowieku zdumienie i poważny niepokój.

Ta to „zła prasa" przemysłu węglowego była zapewne jedną z przyczyn ostatniego wystąpienia Unji polskiego przemysłu górniczo - hutniczego. Czy jednak ten głos, niewątpliwie najkompetentniejszego w sprawie tej czynnika, dotrze do szerokiej opinji publicznej i przeważy dotychczasową, krótkowzroczną demagogję „kolorowej" prasy? Nie byłoby co do tego żadnych wątpliwości, gdyby prasa ta, jako czynnik kształtujący „vox populi", zainteresowała się omawianym problemem nie jako okazją do wygłaszania popularnych ale jakże tanich i poniżej wszelkiego poziomu stojących frazesów o „egoiźmie i nienasyconej chciwości baronów węglowych", ale zbadała go poważnie, bez uprzedzeń i specyficznych nastawień. Wynik takiej głębszej i z dobrą wolą przeprowadzonej analizy byłby niewątpliwy. Okazałoby się mianowicie, że w całem tem, tak dziś zaognionem zagadnieniu, punkt ciężkości nie spoczywa wcale w obronie interesów kapitalisty — przemysłowca i zabezpieczeniu rentowności zaangażowanych przez niego kapitałów. Uważny i bezstronny czytelnik omawianej tu deklaracji Unji nie będzie miał wątpliwości, że nie jest to głos „pro domo sua", że podyktowała ją przedewszystkiem troska o rzeczy nieporównanie ważniejsze, przy których interes kapitału i rozporządzających nim sfer przemysłowych jest sprawą drugorzędną, aczkolwiek — przy istniejącym ustroju społecznym — konieczną i nieodzowną.

Temi podstawowemi zagadnieniami o zasadniczem dla Państwa znaczeniu a organicznie ze stanem przemysłu węglowego związanemi są:

1) Sprawa pogotowia militarnej obrony kraju.

2) Aktywność bilansu handlowego.

3) Kwestja utrzymania lub zniszczenia wielkich warsztatów pracy i ściśle z nią związana sprawa ew. zwiększenia bezrobocia o kilkadziesiąt tysięcy rodzin.

Enuncjacja Unji polskiego przemysłu górniczo - hutniczego, w której te właśnie momenty wybijają się imperatywnie na czoło całego zagadnienia — nie może być inaczej rozumiana i przyjęta jak tylko jako alarmujące wołanie o ratunek pozycji pierwszorzędnego znaczenia na bojowym odcinku gospodarstwa narodowego w ostatnim momencie jej zagrożenia!

Wszelkie rekryminacje, retrospektywne wypominanie błędów popełnionych przez sfery przemysłowe, a także, tak przeważnie niekompetentne i naiwne, rady mające — rzekomo — zaradzić złemu (rozwiązanie Konwencji Węglowej, forsowanie przez przemysł zbytu na rynku wewnętrznym i t.p.) są, wobec rzeczywistej grozy sytuacji, nie na miejscu i nie na czasie.

Sprawa uzdrowienia zamierającego przemysłu węglowego powinna być, zarówno przez Rząd i ciała ustawodawcze jak przez prasę i całe społeczeństwo potraktowana poważnie i konkretnie a zwłaszcza szybko i skutecznie. Nie wolno dopuścić, aby w bilansie naszego młodego życia narodowego powstała pozycja niepowetowanych wielkich strat!



NOWY WŁADCA EGIPTU OPUSZCZA ANGLJĘ

Książę Faruk, który po śmierci ojca dziedziczy tron Egiptu, wyjechał z portu Dover do ojczyzny, żegnany z honorami, przysługującemi panującym.

Akademja „Frontu Ludowego"

w Wilnie z przygodami

Z okazji 1 maja Związek niezależnej młodzieży socjalistycznej i Związek polskiej młodzieży demokratycznej urządziły w sali Śniadeckich na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie „akademję", na którą, poza grupką skomunizowanej młodzieży akademickiej przybyli żydzi z miasta oraz grupa robotników.

Po rozpoczęciu się „akademji", zjawiła się w sali grupa młodzieży narodowej i poczęła energicznie wypraszać żydów oraz ich czerwonych przyjaciół. Wywiązała się bójka, podczas której nawet padły strzały. Naturalnie niefortunna „akademja" nie odbyła się. Na korytarzach i na dziedzińcu wskutek bójki wybito wiele szyb.

Przez cały czas zajść na uniwersytecie policja znajdowała się w pobliżu uniwersytetu i dopiero zaczęła interwenjować pałkami poza bramą uniwersytecką.

Wychodząca z uniwersytetu młodzież oraz publiczność śpiewała „Rotę", — „Hymn Młodych" oraz wznoszono okrzyki przeciwko żydom, socjalistom i komunie.

Sowiety mają zadużo żywności

i nie chcą jej z zagranicy

W ostatnich dniach wstrzymane zostało przyjmowanie paczek żywnościowych do ZSRR przez specjalnie koncesjonowane biura przesyłek.

Jak wiadomo sowieckie przedstawicielstwo handlowe zawarło umowy z różnemi przedsiębiorstwami handlu kolonjalno - gastronomicznego zezwalając na wysyłanie do ZSRR paczek z żywnością o określonej wadze i zawartości za zniżonemi opłatami celnemi.

Obecnie władze sowieckie **wstrzymały nagle przyjmowanie tego rodzaju paczek** i zapowiedziały wyznaczenie wysokich ceł stanowiących 15-krotne wartość żywności.

Kilkanaście placówek w Warszawie zwróciło się do przedstawicielstwa handlowego ZSRR o cofnięcie zakazu.

Rewelacyjne wywody polityka hitlerowskiego

na temat rewizji granicy polsko-niemieckiej

Na temat niemieckich planów i zamierzeń rewizjonistycznych, wyrażonych niedawno w posunięciu z 7 marca b.r., które zrywa układ lokarneński i narusza traktat wersalski, **mówi się i pisze ostatnio w europejskich kołach politycznych i prasie zagranicznej dosyć wiele.** Wyrażone w związku z tą sprawą opinje streszczają się w stwierdzeniu, że najbliższe posunięcia polityki niemieckiej skierują się przeciwko **postanowieniom terytorjalnym traktatu wersalskiego i że jedynie niepewny jest termin oraz miejsce nowego niemieckiego** „fait accompli".

W takim stanie rzeczy specjalną wymowę posiada książka, wydana ostatnio przez jednego z wybitniejszych polityków niemieckich, dr. **Karola Schwendemanna**, p.t. „Versailles nach 15 Jahren". W pracy swej stwierdza dr. Schwendemann szereg **sukcesów** we walce, jaką Niemcy prowadziły z „dyktatem" wersalskim, z których za najpoważniejszy uważa **„wyzwolenie" Nadrenji i uzyskanie przez Niemcy swobody zbrojeń.**

Wśród oczekujących rozwiązania zadań znajduje się jednak cały szereg spraw o wielkiej doniosłości państwowej. Dr. Schwendemann wymienia tu przedewszystkiem sprawę bezwzględnego **zlikwidowania umiędzynarodowienia rzek niemieckich oraz sprawę rewizji granic,** które — jego zdaniem — **„nie stanowią wartości wiecznych".** „Wieczne są jedynie przedziwne siły żywotne narodu niemieckiego".

Granicę niemiecko - polską nazywa autor **„klasycznym przykładem najgorszej i najniedogodniejszej granicy"** Granicę niemiecko - duńską zwie **„niesprawiedliwą, krwawiącą granicą".**

Wywody swoje kończy dr. Schwendemann następującem stwierdzeniem: „Droga do pełnego połączenia się narodu niemieckiego jest daleka i trudna. **Naród jednak kroczyć będzie nią do końca"**.

Występ dr. Schwendemanna sygnalizuje niewątpliwie posunięcia polityki niemieckiej, posunięcia, co do których społeczeństwo polskie **nie posiada żadnych złudzeń.** Chwila obecna wymaga, by wszelkim zakusom, skądkolwiek one będą pochodziły, przeciwstawił się **jednolity i zwarty front polski, zdolny odeprzeć każdy atak na całość naszych granic.**

Z DNIA

TRAGICZNA SYTUACJA WSI POLSKIEJ

„Kurjer Poranny" przytacza przejmujące grozą obrazy wsi polskiej:

Stan bielizny i obuwja u ludności włościańskiej porównać tylko można z podobnym stanem bezrobotnych miejskich. Jak wynika z danych, cytowanych w pracy ankietowej Krahelskiej i Prusa: „Życie bezrobotnych", na 432 badane rodziny 131 rodzin nie posiada żadnej bielizny, na 100 dzieci bezrobotnych obuwie posiada tylko 65, na 100 kobiet — palt zimowych ma jedynie 47.

Dla wsi naszej, w szczególności zaś dla wsi małopolskiej, charakterystyczne stają się 2 obrazki: ojciec przynoszący w zimie dzieci do szkoły (ponieważ ojciec jedyny w rodzinie ma jeszcze buty) i dzieci, zawiązane na cały dzień po szyję w workach z sieczką (bo bez ubrania zmarzłyby w nie opalonej izbie.

Tak się przedstawia obecnie „spożycie bielizny i obuwia na wsi.

Z powyższego, krótkiego zresztą obrazu wynika, że hasło „Frontem do wsi" nie powinno być gołosłowne.

Sowiety nie chcą ROZWODÓW

Rząd sowiecki powołał specjalną komisję, która ma dokonać rewizji ustawy o **małżeństwie.** Obecnie ogłoszono projekt nowelizacji.

Zmieniona ustawa w poważnym stopniu **utrudnia rozwiązywanie małżeństw.**

Rozwody będą notowane w paszportach i **każdy nowy rozwód będzie opodatkowany coraz większemi sumami pieniędzy.** Projektowany jest prócz tego zakaz przerywania ciąży, jak również wprowadzenie podatku na kawalerów oraz premje dla licznych rodzin.

Równocześnie komisarz zdrowia Rosji sowieckiej Kamiński, wydał rozporządzenie, zakazujące dokonywania przerywania ciąży w szpitalach.

PREMJERA W TEATRZE

„Grube ryby"

komedja w 3 aktach M. Bałuckiego.

Wystawienie „Grubych ryb" Bałuckiego w rocznicę Konstytucji 3 Maja nie było złym wyborem. Jeżeli bowiem rocznica ta ma być świętem radości, to im więcej uśmiechów widzi się na twarzach tego dnia — tem lepiej. Uśmiech widziało się tedy na twarzach widzów, a co chwila słychać było kaskady szczerego śmiechu.

Pomimo bowiem tego, iż sztuka liczy sobie blisko 60 lat, nic z wiekiem nie straciła na jowialnym humorze. O tem, iż starość nie osłabia humoru przekonał nas główny bohater komedji p. Onufry Ciaputkiewicz. Świetny typ dziadusia odtwarzał p. Fertner, zdobywając sobie tą rolą zdecydowaną sympatję publiczności. Onufry Ciaputkiewicz był postacią żywą, to znaczy, iż nie widzieliśmy na scenie Fertnera, grającego Ciaputkiewicza, a oglądaliśmy samego Ciaputkiewicza takiego, jakiego zapewne znał 60 lat temu Bałucki w Krakowie.

Dobry, jako „gruba ryba" był p. Golczewski (Wistowski), natomiast p. Łuczkowski (Pagatowicz), umiejący odtwarzać doskonale charakterystyczne typy, w niektórych scenach przeszarżował. Trzydzieści lat temu to nie raziło, dziś — nie raziłoby zapewne w mieście 10 razy mniejszem od Sosnowca. Dorota (p. Arciszewska) była miłą babunią, a niemniej miłą postać podlotka, który woli wyjść zamąż, aniżeli się uczyć, zaprezentowała p. Grzymalanka. Reszta zespołu dostrajała się do całości.

Kilka słów o reżyserji. Z komedji Bałuckiego można dzisiaj zrobić groteskę, farsę, albo „piłę" nudną. Boć to pisane było kilkadziesiąt lat temu, a więc w sposób cokolwiek rozwlekły, z „głośnem myśleniem" na scenie, „mówieniem do siebie", „na stronie" itd. P. Gołaszewski ominął te „groteskowe" i „piłowe" rafy szczęśliwie. I dlatego, choć komedja „myszką trąci", to jednak bawi, rozśmiesza i stwarza nastrój, podobny do nastroju po kieliszku dobrego węgrzyna. Takiego węgrzyna który ma już 60 lat.

W rocznicę Konstytucji 3 Maja teatr miejski w Sosnowcu wystawił „Grube ryby" Michała Bałuckiego. W programach niepotrzebnie określono to przedstawienie jako „uroczyste". Słowo „uroczyste" jest naszą pasją i przy każdej okazji najniepotrzebniej je stosujemy. Efekt z tego bywa taki, iż część publiczności nie przychodzi dlatego, iż przedstawienie ma być „uroczyste", a drugą część publiczności spotyka niespodzianka, bowiem nic specjalnie uroczystego niema.

Mniejsza z tem jednak. Stało się.

Przedstawienie (mocno opóźnione) poprzedziło przemówienie naczelnika p. K. Nawrockiego, który nawiązując do wielkiego wydarzenia, jakiem było uchwalenie Konstytucji 3 Maja, omówił wielkie problemy „racji stanu polskiego". Do zasadniczych dwóch wielkich problemów przewijających się przez nasze dzieje mówca zaliczył dostęp do morza, do ekspansji światowej oraz zagadnienie silnej władzy. I jedno i drugie stanowi podwalinę potęgi państwa. Przemówienie swe, wypowiedziane w pięknej formie i z uczuciem mówca zakończył okrzykiem: „Niech żyje Polska!" Po przemówieniu orkiestra fabryki Hulczyńskiego pod batutą p. Szyllera odegrała Hymn narodowy.

Przedstawienie zakupione było przez zarząd PMS z przeznaczeniem czystego dochodu na oświatę. Pomimo propagandy przez radjo i prasę — inteligencja sosnowiecka, dla jej tylko wiadomych przyczyn — nie dopisała.

(as).

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów o regularne wpłacenie prenumeraty za MAJ 1936 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

Uprawnienia do renty wdowiej
i jej wymiar

Jak wyjaśnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych, do renty wdowiej ma prawo wdowa pozostała po zmarłym, otrzymującym w chwili śmierci rentę inwalidzką lub starczą, oraz wdowa po ubezpieczonym, który nie korzystał w chwili swej śmierci z renty, przebył jednak conajmniej 5 lat w ubezpieczeniu (60 miesięcy składkowych).

Renta wdowia wynosi trzy piąte renty, do jakiej ubezpieczony uprawniony był w chwili zgonu. Renta dla ubezpieczonego, który przebył w ubezpieczeniu nie więcej jak 10 lat, wynosi 40 proc. podstawy wymiaru, t. j. przeciętnej płacy ze wszystkich miesięcy, zaliczonych do ubezpieczenia; po przebyciu 10 lat w ubezpieczeniu rozpoczyna się wzrost renty, przyczem kwota wzrostu renty wynosi jedna szósta podstawy wymiaru za każdy następny miesiąc ubezpieczenia i dochodzi po 480 miesiącach składkowych do 60 proc. podstawy wymiaru.

Renta wdowia wypłacana jest począwszy od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego, następującego po śmierci ubezpieczonego. W wypadku gdy roszczenie o rentę zgłoszone zostało po upływie roku od daty śmierci ubezpieczonego, wypłaca się rentę najwyżej za rok wstecz. Prawo do renty wdowiej przedawnia się z upływem pięciu lat od śmierci ubezpieczonego.

Jeżeli ubezpieczony zmarł naskutek wypadku przy pracy i wdowa otrzymując rentę z tytułu ubezpieczenia od wypadków, renta wdowie zmniejsza się o połowę renty wypadkowej, z tem jednak, że suma obu rent nie może przekroczyć podstawy wymiaru (przeciętnej płacy zmarłego z całego okresu ubezpieczenia).

Które budynki i place
PODLEGAJĄ PODATKOWI OD NIERUCHOMOŚCI

Ukazało się w Dzienniku Ustaw rozporządzenie Ministerstwa Skarbu w sprawie wykonania dekretu Prezydenta R.P. o podatku od nieruchomości. Podatkowi temu podlegają wszelkiego rodzaju budynki oraz budowle wraz z gruntami, podwórkami, zieleńcami, kwietnikami itp. oraz grunty niezabudowane o powierzchni do 5000 m. kw. włącznie bez względu na rodzaj użytkowania.

Grunty niezabudowane o powierzchni ponad 5000 m. kw. jeśli nie są użytkowane, jako pola uprawne, łąki, ogrody itp. również podlegają podatkowi.

Wszystkie parki podlegają podatkowi bez względu na powierzchnię. Gdy budynki są wolne od podatku od nieruchomości jako nowowzniesione, to wówczas grunt zajęty przez nie również jest wolny od tego podatku.

—xx—

Benzyna stanieje
POMYŚLNA WIADOMOŚĆ DLA AUTOMOBILISTÓW

Na ostatnio odbytem posiedzeniu komitet motoryzacyjny powziął uchwałę, uznającą konieczność obniżenia cen materjałów pędnych, a przedewszystkiem ceny benzyny, która powinna kosztować 35 groszy, zamiast jak dotychczas 70 groszy. Komitet proponuje zmniejszenie ceny benzyny, które można uzyskać przez jednoczesne zmniejszenie jej ceny przez producentów oraz ciążących na jej cenie podatków skarbowych.

Uchwały komitetu motoryzacyjnego są obecnie przedmiotem rozważań ministerstwa i prawdopodobnie uchwała ta wkrótce wejdzie w życie. Jest ona częścią całego szeregu zarządzeń przygowawczych do ruszenia z miejsca sprawy motoryzacji kraju.

Szczegółowe to posunięcie, nawet w mniejszych rozmiarach, stanowiłoby poważną ulgę dla automobilistów, i szybkoby ruszyło z miejsca zagadnienie motoryzacyjne.

—xx—

✕ **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W CZELADZI** odbędzie się dzisiaj wieczorem.

✕ **DEKORACJA ODZNAKĄ PUŁKOWĄ.** Podczas niedzielnych uroczystości pułkowych 23 pal. w Będzinie zostali odznaczeni przez d-cę pułku odznakami pułkowemi pp. płk. Hertel d-ca 4 grupy artylerji w Łodzi, prezydent miasta Będzina p. Izydorczyk oraz inż. Winter z Będzina.



KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

5 Wtorek	**Dziś** Piusa V **Jutro** Jana Apostoła Wschód słońca 4 m. 15. Zachód „ 19 m. 07.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Pokusa".
EDEN: „Prawo do szczęścia".
PALACE: „Dzisiejsze czasy".

Wycofanie z obiegu
30 ZNACZKÓW POCZTOWYCH I KART

Z dniem 1 czerwca wycofane zostają z obiegu przez Ministerstwo poczt i telegrafów znaczki i karty pocztowe 30 różnych wartości. M. in. nie będą więcej używane znaczki 40 gr. z widokiem zamku Wawelskiego, 1 zł. z portretem Pana Prezydenta starej emisji, 15 gr. karty pocztowe z serji rzeźb Wita Stwosza, oraz znaczki 20 i 30 gr. z wizerunkami Żwirki i Wigury.

Wycofane znaczki i karty pocztowe będzie można wymieniać we wszystkich urzędach pocztowych do dnia 30 czerwca rb.

✕ **PRZENIESIENIE.** Podprokurator Urzędu prokuratorskiego w Sosnowcu p. Bulanda został przeniesiony do Kalisza na jego miejsce zaś przybył podprokurator Joel z Kalisza.

W ub. sobotę żegnali odchodzącego na nowe stanowisko prok. Bulandę koledzy z Urzędu prokuratorskiego sędziowie i adwokaci.

✕ **NASZA POWIEŚĆ ODCINKOWA** Wskutek pomyłki technicznej część powieści odcinkowej we wczorajszym numerze „K.Z." została opuszczona. Powtarzamy dzisiaj odcinek jeszcze raz z uzupełnieniem opuszczonego fragmentu.

✕ **PODCZAS NIEDZIELNYCH UROCZYSTOŚCI** w Będzinie mszę św. polową na dziedzińcu koszar 23 pal. odprawił ks. proboszcz Peche, kazanie zaś wygłosił ks. Knaś.

✕ **POSIEDZENIE RADY T-WA PRZECIWGRUŹLICZEGO.** Dnia 7 bm. o godz. 20 w gmachu Ratusza (pokój nr. 5) odbędzie się posiedzenie Rady Towarzystwa przeciwgruźliczego w Sosnowcu.

✕ **ZEBRANIE SEKCJI KOŁA MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ.** Sekcja turystyczno-sportowa Koło młodzieży pracującej zawiadamia członków i osoby zainteresowane, że zebranie odbędzie się we wtorek dnia 5 bm. tj. dzisiaj, a nie dn. 26 bm. jak to mylnie podano w niedzielnym numerze, o godz. 19 w lokalu własnym.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 5 bm. o godz. 7 wiecz. przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych doskonała komedja S. Kiedrzyńskiego p. t. „ŻYCIE JEST SKOMPLIKOWANE".

Jutro dnia 6 bm. o godz. 7.30 teatr miejski z Sosnowca gra na Saturnie w sali klubu piękną i melodyjną operetkę G. Jarno p. t. „KRYSIA LEŚNICZANKA".

—xx—

✕ **25-LECIE HARCERSTWA W STRZEMIESZYCACH.** W związku z obchodem uroczystości 25-lecia Polskiego Harcerstwa na terenie Zagłębia Dąbrowskiego utworzył się Komitet Obywatelski, który podzielił pracę zorganizowania tego obchodu na dwie sekcje pod kierownictwem: dekoracyjną — p. Juljan Bączkowski wójt gminy Olkusko-Siewierskiej, propagandową — p. inż. Władysław Górka.

✕ **LISTY DO AMERYKI W CIĄGU 3 DNI.** Poczta niemiecka porozumiała się z naszem Min. poczt i telegrafów w sprawie przewozu poczty nowym sterowcem niemieckim „Hindenburgiem". Sterowiec odbywać będzie loty do Ameryki Północnej, a datę pierwszej podróży wyznaczono na d. 6 bm. Czas przelotu z Europy do Stanów Zjednoczonych potrwa około trzech dni. Wszystkie urzędy pocztowe w Polsce przyjmować będą do przewozu sterowcem „Hindenburgiem": listy, karty pocztowe, druki i próbki towarów, adresowane do Ameryki Północnej, Kanady, Meksyku, Kolumbji i Venezueli. Za przewóz listów do Nowego Jorku, poza zwykłą opłatą pocztową, pobierana będzie dopłata w wysokości 1 zł. 90 gr. za każde 5 gramów i za kartki po 1 zł. 60 gr. Dla filatelistów sterowiec zawiezie listy i karty do Ameryki, które następnie wrócą zwykłą drogą pocztową do nadawców.

Pobór rocznika 1915
w powiecie Będzińskim

W ub. sobotę rozpoczęła urzędować komisja poborowa powiatu Będzińskiego, która urzęduje w lokalu na Górze Zamkowej w Będzinie.

Poborom podlegają mężczyźni urodzeni w roku 1915 oraz ci z roczników 1913 i 14, którzy mieli poprzednio kategorję B. Pozatem badani są ochotnicy z roczników 1916, 17 i 18.

Od ub. soboty, a następnie dn. 5, 6, 7, 8 i 9 bm. przed komisją stają poborowi z **Będzina**; poborowi z innych miejscowości obowiązani są stawić się przed komisją w następującym terminie:

gm. Łosień — 11 bm.;
Grodziec — dn. 13 i 14 bm.;
Łagisza — dn. 14 bm.;
Dąbrowa Górnicza — dn. 15, 16, 18, 19, 20 i 22 bm.;
Zagórze — dn. 22, 23 i 25 bm.;
Czeladź — dn. 26, 27 i 28 bm.;
Wojkowice Kościelne — dn. 28 i 29 bm.;
Ożarowice — dn. 30 bm.;
gm. Olkusko-Siewierska — dn. 2, 3, 4, 5, 6 i 8 czerwca;
Bobrowniki — dn. 9 i 10 czerwca;
Niwka — dn. 12 i 13 czerwca.

Ci, którzy nie stawią się z ważnych powodów w wymienionych wyżej terminach obowiązani są stanąć przed komisją dn. 13 czerwca.

W Sosnowcu komisja poborowa urzędować będzie w drugiej połowie czerwca rb.

Szaleniec w stroju „adamowym"

wywołał zamieszanie podczas pochodu

Uczestnicy trzeciomajowego pochodu w ub. niedzielę w Gołonogu byli świadkami niezwykłego widowiska.

Oto gdy pochód posuwał się w takt marsza granego przez orkiestrę, wybiegł na ulicę jakiś mężczyzna **w stroju adamowym i zaczął tańczyć, wydając przytem nieartykułowane dźwięki.**

Niezwykły taniec nagiego mężczyzny spowodował zamieszanie, wkrótce jednakże policja usunęła go i odprowadziła na posterunek.

Jak się okazało, nagim tancerzem był mieszkaniec Gołonoga Stanisław Teper, b. górnik, właściciel małego gospodarstwa przy ul. Fabrycznej.

Teper przed trzema laty zaczął szwankować na umyśle i wówczas już dostawał **ataków szału,** podczas których urządzał niesamowite wyczyny. Dzięki opiece lekarskiej Teper po krótkim okresie czasu powrócił do normalnego stanu.

Obecnie, w ostatnich dniach, po upływie trzech lat ataki szału zaczęły się ponawiać.

Przed tygodniem Teper wybiegł z domu nago i biegał po ulicach, dopóty nie zatrzymała go policja i odprowadziła do domu. Atak wkrótce minął, jednak nie na długo, bowiem już następnego dnia Teper znów **wybiegł na ulicę bez ubrania. Policja wówczas nałożyła mu kaftan bezpieczeństwa** i oddała go pod opiekę rodziny.

W nocy z soboty na niedzielę Teper wykradł się pocichu z mieszkania, nieubrany i biegając po osadzie dobijał się do różnych mieszkań i sklepów, tłukąc przytem szyby.

Po ostatnim wyczynie policja przewiozła Tepera do Strzemieszyc i oddała go pod opiekę gminy olkusko-siewierskiej.

Ponieważ Teper w chwilach ataków jest **niebezpieczny dla otoczenia,** rodzina zaś jego nie ma możności leczyć go i izolować, sprawą tą powinna zająć się gmina i ulokować nieszczęśliwego w domu dla umysłowo chorych, bądź też w jakimś przytułku, gdzie byłby izolowany i odpowiednio pilnowany.

Uroczystości Trzeciomajowe

NA PIASKACH

Święto narodowe 3 Maja i 15-letnią rocznicę powstania śląskiego obchodzono w Piaskach (kop. „Czeladź") uroczyście dnia 2 bm. O godz. 19 wszystkie miejscowe organizacje, zebrawszy się uprzednio na placu szkolnym, wyruszyły pochodem na boisko Związku pod oficerów rez., gdzie na temat powstań śląskich przemówił p. A. Chlęch, uczestnik tychże powstań; po ukończeniu przemówienia na sygnał trąbki zapalono wielki stos.

Tegoż dnia o godz. 20 staraniem i w lokalu Tow. gimn. „Sokół" odbyła się wieczornica z następującym programem: b. ładnie ujęty referat p. B. Bednarczyka o znaczeniu Konstytucji 3 Maja, popisy chóru męskiego „Sokoła", dwie jednoaktówki „Zanim się ziścił cud 3 Maja" i „Łobzowanie", deklamacja „Do Sokołów" Asnyka i tańce ludowe. Wieczornica odbyła się przy tłumnym udziale widzów, darzących wykonawców rzęsistemi oklaskami. W tem miejscu należy podkreślić rzeczywiście dobre wykonanie całego programu, w którym na pierwszy plan wysunęli się pp.: Fr. Paciej i Edward Jeleń, pierwszy jako szlachcic w jednoaktówce „Zanim się ziścił cud 3 Maja", drugi jako parobczak w „Łobzowianach"; obaj z opanowaniem sceny dali typy bez zarzutu.

Następnego dnia o godz. 8.30 odbyła się w miejscowym kościele msza św., na którą zgromadziły się wszystkie organizacje ze sztandarami. Na ulicach odbywała się zbiórka na Macierz Szkolną.

Zaznaczyć należy, że w powyższych uroczystościach brała udział administracja T-wa Czeladź z p. administratorem Herdhebaut na czele, która też w urządzaniu całej uroczystości okazała wiele życzliwej pomocy.

W ZĄBKOWICACH

Dnia 2 bm. urządzono capstrzyk i pochód okrężny na czele z orkiestrą.

W niedzielę 3 maja o godz. 9 rano wyruszył imponujący pochód wszystkich organizacyj ze sztandarami i społeczeństwa do kościoła. Uroczystą sumę celebrował ks. dziekan Pluciński, kazanie wygłosił ks. prefekt Kociuba.

Po nabożeństwie organizacje ze sztandarami i olbrzymi pochód na czele z orkiestrą przemaszerował ulicami: Gospodarską, Ogrodową, Fabryczną i 11 Listopada przed Dom ludowy; defiladę przyjmował Komitet na czele z przewodniczącym p. inż. Mizerskim i ks. dziekanem Plucińskim. W Domu ludowym odbył się poranek młodzieży szkolnej.

O godz. 7 wiecz. w pięknie udekorowanej sali Domu ludowego odbyła się uroczysta akademja. Prelekcję o Konstytucji 3 Maja wygłosił p. mec. Kozielski z Sosnowca, poczem krótko przemówił p. Wł. Bereszko, łącząc się w hołdzie dla wszystkich poległych bohaterów, wodzów i żołnierzy w walce o wolność Ojczyzny i w obronie jej granic, a także składając hołd pamięci poległych bohaterów powstań śląskich. Przemówienie zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Pana Prezydenta, podchwyconym przez licznie zebranych.

Następnie p. Janusz Sikorski tenor liryczny przy akompanjamencie p. W. Bereszkówny odśpiewał pięknie arję „Poławiacze pereł" Bizeta, „O ty moje słońce" Capua i in. Znakomitego śpiewaka nagrodzono rzęsistemi oklaskami. Efektownym był taniec krakowiak w 4 pary, odtańczony z werwą przez młodzież szkoły powszechnej. Po deklamacjach sekcja sceniczna KPW świetnie odegrała sztukę dramatyczną pt. „Carscy bohaterowie" a na zakończenie odśpiewano „Rotę" Konopnickiej. Całość wypadła znakomicie.

Domy i okna były udekorowane zielenią, chorągwiami i emblematami, zaś kwestarki i kwestarze zbierali ofiary do puszek na PMS.

Sprawozdania z uroczystości Trzeciomajowych, obchodzonych w Zagłębiu Dąbrowskiem wydrukujemy tylko te, które nadesłane zostaną do redakcji najpóźniej do czwartku dnia 7 bm.

W sprawie egzaminów

DO KLASY PIERWSZEJ

Podania o dopuszczenie do egzaminu do kl. I gimnazjalnej nowego typu w państwowych gimnazjach męskich w Sosnowcu przyjmuje w bież. roku szkolnym wyłącznie kancelarja państwowego gimnazjum im. Prusa w Sosnowcu (ul. Orla 13) do dnia 30 bm.

W podaniach należy zaznaczyć, w którem gimnazjum pragną rodzice umieścić dziecko wraz z motywacją, dlaczego właśnie w tem gimnazjum, gdyż przy ostatecznym rozdziale kandydatów, którzy zdali egzamin wstępny, będą w miarę możności brane pod uwagę życzenia rodziców.

Samobójstwo

UMYSŁOWO CHOREGO

Przed paru dniami znaleziono w lesie we wsi Malinowice, gminy Wojkowice Kościelne, zwłoki młodego mężczyzny wiszące na jednem z drzew.

Jak się okazało, były to zwłoki 27-letniego Józefa Łapanowskiego mieszkańca tejże wsi, niedorozwiniętego umysłowo który popełnił samobójstwo.

Łapanowski od dłuższego już czasu nosił się z zamiarem popełnienia samobójstwa, przyczem kilka razy zamiar ten udaremnili mu członkowie rodziny.

Roślinny PUDER ABARID upiększa cerę

Magistrat Będzina buduje

pomieszczenie dla kolonij letnich

Magistrat Będzina jest, jak wiadomo, właścicielem fermy w Ustroniu koło Okradzionowa, gdzie corocznie urządzane są kolonje letnie dla biednej dziatwy.

Budynk, w których przebywała dziatwa, przeznaczono w ub. roku na sierociniec i dom starców, przyczem w sierocińcu przebywa 45 dzieci, w przytułku zaś 40 starców.

W b. roku zarząd miasta postanowił **wybudować nowe pomieszczenie dla kolonij letnich.** Wybudowane zostaną dwa budynki, przyczem zastosowany będzie t. zw. mur pruski. Urządzenie budynków będzie odpowiadało **warunkom zdrowotnym i sanitarnym** pod każdym względem.

W budynkach tych będzie mogło pomieścić się **240 dzieci,** przyczem **nie będą stosowane łóżka piętrowe,** jak to bywa przeważnie na kolonjach.

Budynki, w których przebywała **dwóch miesięcy,** aby tegoroczne kolonje znalazły już w nich pomieszczenie.

Na koszt budowy **zarząd miejski** przeznaczył **10 tys. zł.**

Roboty wstępne zostały już rozpoczęte.

Nieszczęśliwy wypadek na kopalni

Górnik potłuczony węglem

Onegdaj wydarzył się w podziemiach kopalni „Solvay" w Grodźcu nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ jeden z górników 49-letni **Klemens Mazur,** zamieszkały w Grodźcu.

Mazur, założywszy nabój, odczekał pewien okres czasu, a gdy nabój nie eksplodował, chciał sprawdzić co jest przyczyną opóźnienia.

Gdy Mazur zbliżył się do miejsca, gdzie założył nabój, **nastąpiła eksplozja,** przyczem górnik został potłuczony odłamkami węgla.

Ofiarę wypadku przewieziono na kuracie do szpitala w Czeladzi.



CIETRZEWIE TOKUJĄ

Aresztowanie

POSZUKIWANEJ ZŁODZIEJKI

W Będzinie została ujęta przez policję znana złodziejka Marja Aksamit, bez stałego miejsca zamieszkania.

Zatrzymana złodziejka poszukiwana była od dłuższego czasu przez władze sądowe w Będzinie, Dąbrowie, Żarkach i Kielcach, gdzie dokonała ona licznych kradzieży.

Ujętą złodziejkę osadzono w więzieniu będzińskim.

W Sosnowcu zatrzymany został przez policję Józef Kania (Staszica 14), który dn. 28 ub. m. skradł z mieszkania Apolonji Kowalczyk na kolonji Metz w Zagórzu różne rzeczy oraz pieniądze.

Część skradzionych rzeczy odebrano od zatrzymanego i zwrócono je poszkodowanej.

Kania został przekazany do dyspozycji władz sądowych.

× **JASTRZĘBIE NA WIEŻY KOŚCIELNEJ.** Od szeregu lat gnieździły się na wieży kościoła parafjalnego w Będzinie jastrzębie, znosząc tam codziennie gołębie i inne ptactwo, przyczem zanieczyszczały cmentarz, mury kościoła, wieżę i rynny. Od plagi jastrzębi uwolnili kościół miejscowi myśliwi pp.: inż. Heine, Abramowicz, Rusek, Szlompelt i Rudziński, którzy wystrzelali drapieżników.

× **ZGON OFIARY WYPADKU.** Jak donieśliśmy wczoraj, na ulicy Modrzejowskiej w Będzinie został potrącony przez samochód 7-letni chłopiec, Abram Barenhecyg, doznając poważnych obrażeń. Chłopca przewieziono do szpitala w Krakowie, gdzie wkrótce zmarł.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Zdemolował mieszkanie

Mieszkańcy Pohulanki (pow. Zawierciański) byli niedawno świadkami niezwykłego zajścia, które się rozegrało w mieszkaniu żony murarza Stanisławy Bożkowej.

Pewnego wieczoru Bożek, który od dłuższego czasu nie mieszkał z żoną, upił się, a następnie wtargnął do mieszkania żony.

Po burzliwej rozmowie zdemolował on całe umeblowanie mieszkania, grożąc żonie, że ją zabije.

Bożkowa widząc, że nie da sobie rady z pijanym mężem, pobiegła na posterunek policji, gdzie opowiedziała z płaczem o tem, co ją spotkało. Kiedy w jakiś czas potem zameldowaniu przybyła policja zastała w mieszkaniu straszny nieład. Łóżka, stół i krzesła leżały porozbijane na podłodze. Bożek nie oszczędził nawet pieca, z którego powyrywał kafle.

Wezwany, ażeby udał się na posterunek, Bożek stawił posterunkowemu opór, **drapiąc go po rękach i popychając.** Uspokoił się dopiero wówczas, kiedy osadzono go w areszcie.

Epilog tego zajścia rozegrał się wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Sąd skazał awanturnika na 3 tygodnie aresztu.

Wkrótce Bożka czeka druga sprawa. Będzie on odpowiadał przed sądem za odgrażanie się pod adresem żony.

Prawo i sąd

Czy zapłata zaległych rat komornego po wniesieniu powództwa przez gospodarza powoduje bezskuteczność pozwu?

Zbigniew W. nie płacił komornego za swe 3-pokojowe mieszkanie w ciągu 4-ch miesięcy. Gospodarz wzywał go kilkakrotnie do uiszczenia zaległości, ale bezskutecznie i wobec tego wystąpił z powództwem, żądając eksmisji lokatora. Po otrzymaniu wezwania na rozprawę do Sądu Grodzkiego, p. W. natychmiast wpłacił wskazaną w pozwie sumę do depozytu sądowego. Sprawa jednak na żądanie gospodarza odbyła się i sąd orzekł eksmisję, podając w motywach, że ofiarowanie gospodarzowi zapłaty zaległych rat czynszowych po powstaniu przyczyny wypowiedzenia i po wytoczeniu powództwa nie uchyla skutków zwłoki z zapłatą.

KRONIKA ZAWIERCIA

Obchód Trzeciego Maja

Tegoroczny obchód święta narodowego odbył się według następującego programu: Rano o godz. 6.30 rozległ się hejnał z wieży kościelnej.

O godz. 9 odprawiona została uroczysta msza św. dla młodzieży szkół powszechnych i średnich a o godz. 11 dla ogółu parafjan, którą celebrował ks. prałat Zientara. Piękne kazanie okolicznościowe wygłosił ks. dr. Neumann. W czasie nabożeństwa śpiewało na chórze Towarzystwo „Lira" pod kierownictwem p. Kazimierza Czapli.

W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, instytucji i organizacji oraz b. licznie rzesze wiernych.

Wieczorem odbyła się uroczysta akademja, z udziałem artystów opery warszawskiej. W pięknej formie opracowany odczyt o Konstytucji trzeciomajowej wygłosił ks. kanonik Wajzler. W części koncertowej wystąpili artyści scen warszawskich a mianowicie pp. Janina Orłowska, prof. Dobrymski, Edward Weisis oraz artysta dramatyczny Tadeusz Frenkiel.

Produkcje wokalno-muzyczne przyjmowała b. licznie zebrana publiczność długo niemilknącemi oklaskami.

— xx —

2-letnie dziecko
POD KOŁAMI WOZU

We wsi Glazówka, pow. Rokitno-Szlacheckie zdarzył się okropny wypadek. Dwuletnia dziewczynka Helenka Godówna, pozostawiona bez dozoru, bawiła się na drodze.

Przejeżdżający w tym czasie wozem Antoni Klesza, nie zauważył dziecka, i najechał na nie. Nieszczęśliwe dziecko doznało tak poważnych obrażeń wewnętrznych, że następnego dnia zmarło. Niewątpliwie rodzice dziecka będą odpowiadać przed sądem za brak dozoru.

× ZJAZD DUCHOWIEŃSTWA Z POWIATU ZAWIERCIAŃSKIEGO. Odbył się u nas przed kilkoma dniami zjazd, na który przybyli księża z całego powiatu. Zjazd obradował pod przewodnictwem ks. prałata Zientary. Obrady poprzedziło krótkie nabożeństwo z adoracją Najświętszego Sakramentu.

× SPROSTOWANIE. Nazwisko jednego z radnych miejskich, socjalistów którzy zostali aresztowani, brzmi nie Jędryczka, jak podawaliśmy, a Jędrycha.

× KONIEC STRAJKU. Strajk robotników zatrudnionych przy robotach Funduszu pracy został zakończony. W dniu wczorajszym stawili się oni do pracy, z tem, że żądanie dotyczące podwyżki płac będzie rozpatrzone przez dyrekcję Funduszu Pracy w Warszawie.

KRONIKA OLKUSZA

Swięto narodowe
W OLKUSZU

Piękna majowa pogoda dodała blasku uroczystości święta narodowego w Olkuszu. Świątynia olkuska nie mogła pomieścić w swych murach uczestników święta na czele z przedstawicielami władz państwowych, samorządowych, organizacyj i szkół.

Po nabożeństwie z balkonu starostwa przemawiał prof. Ryś, poczem odbył się pochód i defilada, w której brali udział szkoły olkuskie, harcerze, sokół, straże pożarne, PZZPP. i H. cechy, kupcy i rzemieślnicy, PCK. przysposobienie kolejowe, Zw. pod. rezerwy, POW. Zw. inwalidów, Stow. katol. męskie i żeńskie strzelcy i strzelczynie, hufce szkolne przysp. wojsk. i poraz pierwszy LM. i K. W pochodzie brały udział 3 orkiestry.

Wieczorem odbyło się przedstawienie reżyserji p. Kunzejowej pt. „Wanda" i „W noc wiosenną". Opracowanie muzyczne prof. Kołacza. Sztuczki teatralne wykonały uczenice gimn. żeńsk. i szkoły powsz., orkiestra gimnazjum męskiego.

W dn. 2 maja wieczorem jak już donosiliśmy, odbył się capstrzyk i przemówienie pod krzyżem kopca Kościuszki dyr. Machnickiego.

Balon „Mościce"
OPADŁ POD OLKUSZEM

W nocy na 4 bm. na polach miejscowości Laski gm. Bolesław pod Olkuszem wylądował balon wolny „Mościce". Załogę stanowili: znany pilot balonowy kpt. Pomaski i obserwator kpt. Brewiński.

Lądowanie odbyło się normalnie. Załoga balonu wraz z powłoką, odjechała wczoraj nad ranem w kierunku Kielc.

× POŻAR. W dn. 3 bm. spłonęła część domu Marcina Szajcy w Sułoszowej spowodu zaprószenia ognia.

Niezwykły okaz cielęcia
o dwóch pyskach i czterech oczach

We wsi Chełm, gm. Jangrot, krowa wydała na świat ciele o dwóch pyskach i czterech oczach (dwa sprzodu i po jednem z boku). Cielę żyje, lecz nie ssie.

Gospodarz Stanisław Kubas, zmartwiony urodzeniem się tego potwarka, nie wie co ma z nim zrobić.

Mąż — potwór
śmiertelnie pobił żonę

Mieszkaniec wsi Jasieniec, gm. Kidów, Adam Skóra od dwóch lat zawiązał bliższą znajomość z mieszkanką tej wsi, Wiktorją Matys, aczkolwiek sam jest żonaty.

Od tego czasu Skóra stale maltretuje swą żonę. Przed kilkoma dniami Skóra **pobił i skopał żonę**, będącą w odmiennym stanie do tego stopnia, że nieszczęśliwa była przez dłuższy czas nieprzytomną.

Wezwany przez sąsiadów lekarz z Pilicy, dr. Kański, skonstatował groźny stan chorej, którą po udzieleniu pierwszej pomocy odwieziono do szpitala w Zawierciu.

Nieszczęśliwa kobieta **onegdaj zmarła w szpitalu.**

Podczas dochodzeń, ustalono potworne znęcanie się Skóry nad żoną, której się chciał pozbyć, aby pobrać się z Matysówną.

Zarówno Skóra, jak i Matysówna **zostali aresztowani.**



PECHOWY LOTNIK

Francuski as lotnictwa Drouillet zamierzał pośpieszyć na pomoc cesarzowi Abisynji, ewentualnie przewieźć go wraz z rodziną w bezpieczne miejsce. Tymczasem naskutek defektu musiał lądować na jednem z lotnisk... włoskich, gdzie został internowany, a jego samolot obłożony sekwestrem.

Kronika gosoodarcza

BEZROBOTNI A PODATEK LOKALOWY. Ministerstwo skarbu wyjaśniło wątpliwości, dotyczące zwolnienia bezrobotnych od podatku lokalowego. W praktyce urzędów skarbowych wynikały wątpliwości, czy uważać należy za wolnych od podatku lokalowego bezrobotnych, otrzymujących zasiłki. Ministerstwo ustaliło, że otrzymywanie zasiłków w razie bezrobocia daje podstawę do darowania należności z tytułu podatku lokalowego od mieszkań, liczących trzy izby. Mieszkania o jednej lub dwu izbach są wolne od podatku lokalowego na mocy ustawy.

GDYNIA NA SPECJALNYCH PRAWACH. Komisja dewizowa podaje do wiadomości, że dla uproszczenia postępowania przy dokonywaniu przekazów zagranicznych, wynikających z tranzakcyj związanych z techniką obrotu portowego, upoważniła oddział Banku Polskiego w Gdyni do udzielania zezwoleń przedsiębiorstwom żeglugowym, maklerom okrętowym, przedsiębiorstwom ekspedycyjnym oraz konsulom państw obcych, na nabywanie, przekazywanie, wysyłanie oraz stawianie do dyspozycji cudzoziemców zagranicznych środków płatniczych i dewiz. Równocześnie Komisja dewizowa upoważniła wspomniany oddział Banku Polskiego do udzielania zezwoleń na nabywanie i przekazywanie zagranicą kwot także ponad 1000 zł. z tytułu importu towarów w tych wypadkach, gdy chodzi o wykupienie konosamentu lub wówczas, gdy niedokonanie przekazu, utrudniłoby wyładowanie towaru i zwłoka narażiłaby importera na straty.

BEZROBOCIE ŚWIATOWE ZMNIEJSZA SIĘ. Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie określiło wskaźnik międzynarodowy na rok 1935 cyfrą 190. Cyfra ta oznacza, iż w ogólnym stanie bezrobocia na całym świecie nastąpiło polepszenie dość wydatne. Że tak jest, świadczy o tem porównanie wskaźników z lat poprzednich, a więc z r. 1929— wskaźnik wynosił 133, w r. 1930 - 214, w r. 1931 — 277, w 1932 — 299, w 1933 r. — 259, w 1934 r. — 221, w 1935 r. — 190. Poprawa stosunków na międzynarodowym rynku pracy jest zatem widoczna.

Z RYNKU WYDAWNICZEGO

NUMER 9 PISMA PANI DOMU. Numer 9 pożytecznego i ciekawego pisma PANI DOMU przynosi czytelniczkom recenzję z książki, oczekiwanej oddawna przez panie domu. Tą książką jest „Przyrządzanie potraw" p. Zofji Czermy. Recenzja omawia zalety i cechy tej pracy i sposób korzystania z tej książki, wydanej w trzech formach: kartoteki, toma oprawnego i kartek drukowanych jednostronnie (teczka - segregator). — Art. „kajakiem na wypoczynek" podkreśla wielkie znaczenie wędrówek wodnych i obozowania dla wypoczynku ludzi, mieszkających w mieście. Autorka doradza wszystkim wycieczki kajakiem, jako niezawodny środek na zmęczenie nerwowe i umysłowe i rozważa zastrzeżenia, z któremi trzeba się liczyć przy uprawianiu sportu kajakowego. Art. pełen werwy, dowcipu i szczerego ukochania wodnych przestrzeni.

Tęsknota za powietrzem i słońcem jest na wiosnę silniejsza niż w innych porach roku i występuje u wszystkich — zarówno starszych jak i dzieci. Temu zdrowemu pędowi do natury starają się zadośćuczynić szkoły przez zakładanie osiedli szkolnych. O zadaniach osiedli i ich znaczeniu dydaktycznem, wychowawczem i zdrowotnem mówi art. „Osiedle szkolne", bogato ilustrowany. Pismo PANI DOMU jest do nabycia w większych księgarniach, w kioskach gazetowych oraz w Administracji — Warszawa, Nowy Świat 9.

SPORT

Przedolimpijska eliminacja w chodzie.

Na szosie grójeckiej pod Warszawą odbyła się w niedzielę trzecia eliminacja przedolimpijska w chodzie na 25 km. Do zawodów stanęło 15 marszowców, ukończyło marsz 10.

Wśród zawodników znaleźli się dwaj członkowie oddziału Zw. strzeleckiego Będzin-miasto **Rotko** i **Górski**, osiągając bardzo dobre wyniki.

Mianowicie Rotko zajął III miejsce w czasie 2:30.21 s., Górski zaś V.

Pierwsze miejsce zajął Gedjan (Janowa Dolina) w czasie 2:17.27 s.

Wyniki niedzielnych meczów

Poza podanemi przez nas wczoraj wynikami niedzielnych spotkań meczów piłkarskich rozegranych w Zagłębiu Dąbrowskiem, inne brzmią następująco:

DKS. (Dobieszowice) — Victorja 4:1 (2:1.) Zew II — Kazmierz 4:2 (2:0)

Strzelecki KS. Niwka — Makabi 1:0

Cynkownia — Saturn 1:0 (0:0)

Gry sportowe w Będzinie

W ub. niedzielę odbyły się w Będzinie gry sportowe w siatkówkę i koszykówkę między Zw. strzeleckim Będzin miasto a Sarmacją. Oba mecze wygrała Sarmacja: w siatkówkę 2:1, w koszykówkę 16:0.

Jędrzejowska dwukrotną mistrzynią Węgier.

W sobotę Jędrzejowska odniosła na międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Węgier dalsze sukcesy. W grze pojedynczej pań w półfinale wyeliminowała Austrjaczkę Krauss 6:1, 6:2, a w grze mieszanej para Jędrzejowska — Ferenczy pokonała w półfinale parę austrjacko-węgierską Krauss — Szigeti 6:2, 6:2, a następnie w finale odniosła zwycięstwo nad parą amerykańsko-węgierską Jacobs—Kehrling 7:5, 6:4. Zwycięstwo to było małą sensacją, gdyż partner Polski jest graczem miernym.

W niedzielę Jędrzejowska odniosła jeden ze swych największych sukcesów bijąc w finale drugą rakietę świata, **Amerykankę Jacobs 3:6, 6:1, 6:0!**

Wynik świadczy o znakomitej formie Polki.

O mistrzostwo Podokręgu częstochowskiego.

Rozegrane w niedzielę mecze o mistrzostwo kl. A podokręgu częstochowskiego dały następujące wyniki:

Brygada — Turyści 5:1 (1:1)

Victoria — Myszków 3:0 (2:0)

Awantury na boiskach
PIŁKARSKICH

Jak donieśliśmy wczoraj, podczas meczu piłkarskiego w Rogoźniku, rozgrywanego między tamtejszym Cyklonem a TS. Dąbrową doszło do gorszącego zajścia i pobicia graczy Dąbrowy przez publiczność oraz graczy Cyklonu. Pobici dąbrowianie odjeżdżali z Rogoźnika pod osłoną policji.

Do gorszących zajść doszło również podczas meczu Orzeł — TUR. Gołonóg rozegranego w niedzielę w Bobrownikach. Podczas gry na boisko wchodzili widzowie, przeszkadzając w grze gościom i nie dopuszczając ich do bramki Orła. Na wybryki publiczności oraz brutalną grę gospodarzy nie reagował wcale sędzia, prowadzący zawody. W wyniku ostrej i brutalnej gry graczy Orła doszło wreszcie do tego, że goście grali przez pewien okres czasu w siódemkę. Po zawodach gracze z Gołonoga obrzuceni zostali kamieniami. Kilku z nich wskutek odniesionych obrażeń nie będzie mogło grać na najbliższym meczu. Gospodarze nie zatroszczyli się nawet o szatnię dla gości, to też musieli się oni rozbierać pod gołem niebem.

Kierownictwo RKS. TUR złożyło protest i domaga się unieważnienie wyniku meczu 4:1 dla Orła.

Niedzielnemi zajściami powinien zająć się zarząd Podokręgu i wyciągnąć jaknajdalej idące konsekwencje.

OFIARY

Zł. 5 (pięć) wpłaca dla biednych dzieci Kazimierz Tarasiuk.

PROGRAM RADJOWY

WTOREK 5 MAJA 1936 R.

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Koncert Małej ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 7.40 Stefan Wytas — piosenki, Albert Sandler — skrzypce (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki" — poprowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 12.35 Fragmenty symfoniczne (płyty). 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Z rynku pracy. 13.20 Same wiązanki (płyty). 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Wiadomości giełdowe i bieżące. 15.25 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.30 Koncert w wyk. orkiestry kameralnej. 16.00 Skrzynka PKOO. 16.15 Prokofjew, Albeniz i Ducas (płyty). 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 „Skarby Polski": „Eksport polski" — odczyt wygł. Wacław Jastrzębowski. 17.15 Koncert kameralny w wyk. Ulricha Gebel'a — flet, Mary Kremer — klawesyn i Volkmara Kohlschüttera — viola da gamba. 17.50 Skrzynka językowa — prof. Witold Doroszewski. 18.00 „Same rumby" — audycja muzyczna. 18.00 „Wybór zawodu": „Szkoły techniczne męskie na Śląsku" — reportaż dyr. Marjana Bogdanowicza. 18.45 Neapolitańskie melodje (płyty). 19.00 Feljeton sportowo-turystyczny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.45 Pogadanka aktualna. 20.00 „Poeta Cocteau opowiada" — feljeton Jana Emila Skiwskiego. 20.00 Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna Filharmonji poznańskiej pod dyr. Stanisława Wiechowicza i Kazimierz Wiłkomirski — wiolonczela. 22.30 Same tanga (płyty). 22.45 „Największa polska tragiczka — Helena Modrzejewska" — odczyt — wygł. dr. Stefan Papee. 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

Wyścigi konne w Katowicach

DOBRE WYPŁATY

W trzecim dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie w niedzielę 3 maja przy słonecznej pogodzie rozegrano 6 gonitw. W związku z uroczystościami w Katowicach i defiladą, która późno się zakończyła, publiczność przybyła z opóźnieniem na tor.

W pierwszej z płotkami 2.400 mtr. 5 koni — na płocie przed trybuną chł. Kolago upadł z koniem Torino tak nieszczęśliwie, że odniósł obrażenia i został odwieziony do szpitala. z Traglasta przy upadku spadł z konia j. Chomicz — wygrała Grazia T. Rybickiego pod ż. Gajewskim w 3', 2) Figlarz, 3) Sekunda II. Tot. zw. 110 zł. m. 43 i 18 zł.

W drugiej z przeszkodami 3.200 mtr. 6 koni; wygrał faworyt Irkut 6 p.s.c. pod j. Koniarzem w 4'08" łatwo, 2) Fronta, 3) Igraszka III. Tot. zw. 17 zł. m. 13 i 15 zł.

W trzeciej płaskiej 2.100 mtr. 6 koni; faworyci zawiedli, wygrał Nerv St. hr. Korzbok-Łąckiego pod j. Szymańskim w 2'29", 2) Fatma II, 3) Irma. Tot. zw. 105 zł. m. 41 i 24 zł.

W czwartej z płotkami 2.400 mtr. z og. Szanfary j. Sobczyk upadł, wygrała dowolnie Meta Ign. hr. Mielżyńskiego pod j. Wojtkowjakiem w 2'59". Tot. zw. 17 zł. m. 12 i 12 zł.

W piątej płaskiej 2.100 mtr. 10 koni; wygrał dowolnie Amor II Ign. hr. Mielżyńskiego pod ż. Tucholką w 2'24", 2) dobrze przyszła Proca, 3) Chojrak. Tot. zw. 36 zł. m. 14, 15 i 68 zł.

W ostatniej płaskiej 1.800 mtr. 5 koni — ogólna faworytka Memoria straciła na starcie; wygrał Little Duke Ign. hr. Mielżyńskiego pod j. Konieczny w 2'02". 2) Memoria, 3) Croco Country. Tot. zw. 22 zł. m. 13 i 14 zł.

Jubilerom

GROZI BEZROBOCIE

W związku z dekretem ograniczającym handel złotem zakłady jubilerskie odczuwają dotkliwy brak surowca złota. Wobec tego organizacje złotników wystąpiły za pośrednictwem Związku Izb rzem. R. P. do czynników miarodajnych o uregulowanie sprawy zakupu złota na cele produkcyjne.

Spowodu braku surowca większość zakładów jubilerskich zawiesiła produkcję z dniem 1 bm.

—xx—

Śluby przez telefon...

W AMERYCE

W wieku radja i samolotów można się spodziewać różnych rzeczy. W USA gdzie tempo jest hasłem dnia, ludzie pomyleni, wymyślili dla siebie nowy sposób zawierania ślubów, ultraszybki i ultraprosty... przy użyciu telefonu. Zdarzało się nawet dość często, iż dzwonek telefonu budził o późnej godzinie nocnej urzędnika stanu cywilnego ze snu. Zaspany nieborak dowiadywał się, iż pan Ike i panna Grek (oraz dwaj świadkowie) gotowi są połączyć się węzłem małżeńskim i proszą o wniesienie do ksiąg takich to a takich danych oraz o wypisanie tych dokumentów. Rad nie rad brał urzędnik za pióro i pisał, co mu dyktowano przez telefon. Praktykom tym położył jednak kres wyrok sądu w Chicago, na mocy którego śluby, zawarte przez telefon stają się nieważne w obliczu prawa.

Niezłą herbatę dostarczali kupcom

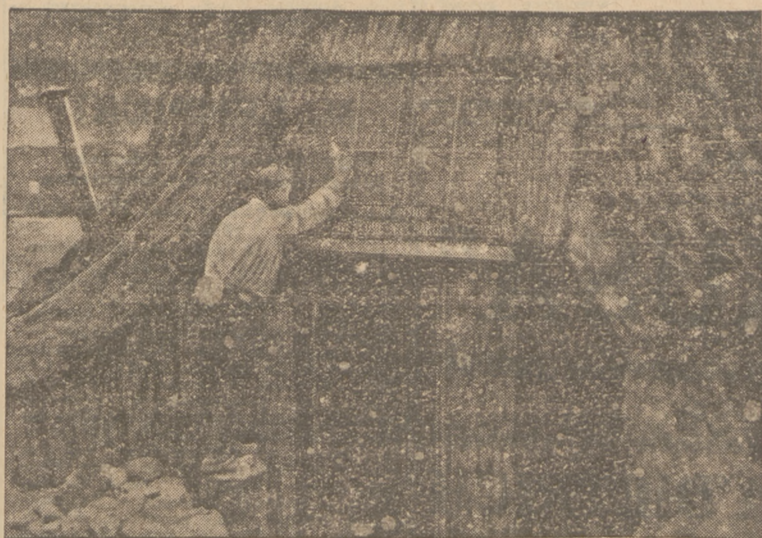
żydowscy oszuści

Warszawska policja wykryła ostatnio wielką aferę oszukańczą, która polegała na sprzedaży kilku poważnym firmom warszawskim trocin zamiast herbaty.

Oszuści zastosowali następującą taktykę. Zgłaszali się do większych sklepów kolonjalnych jako przedstawiciele nowozałożonej firmy importu herbaty. Okazywali przytem próbki najwyższych gatunków po niezwykle niskich cenach. Transakcje traktowano jedynie jako gotówkowe.

Kiedy nadszedł termin dostawy herbaty — do sklepów zwieziono skrzynie z towarem. I dostawcom wypłacono gotówkę. Gdy jednak skrzynie otworzono, okazało się, że zawierały one zwykłe trociny.

Podjęte dochodzenia ustaliły, że oszustwa dokonała szajka żydów na czele której stali Moszek Borowski oraz Meiwech Rubin. Aresztowani wskazali jeszcze dwóch dalszych wspólników, oczywiście także żydów.



W parku Yellowstone rośnie olbrzymie drzewo, którego wnętrze w swoim czasie Indjanie wypaliły. Wolna przestrzeń zajmuje 5 metrów wzdłuż i 6 metrów wszerz i jest tak wysoka, że mieści się w niej spory pokój. Mimo tak poważnego uszkodzenia drzewo nie zginęło, lecz rośnie i rozwija się nadal.

Jedzenie jaj kurzych

— hańbiącym nałogiem

W Polsce zużyto w okresie świąt 200 miljonów jaj. Nie wiemy jak się przedstawia konsumcja jaj w innych państwach. Wszędzie jednak w Europie głównym popytem cieszą się jaja świeże, możliwie prosto od kury.

Inaczej zupełnie zapatrują się na tę kwestję niektóre szczepy murzyńskie w Afryce. Dla murzynów zachodniej Afryki jedzenie jaj kurzych jak i mięsa od kury uważane jest za zły, hańbiący nałóg. Murzyni, mieszkańcy zachodniej Afryki, prędzej pogodziliby się z jedzeniem białego człowieka, niż z przełknięciem bodaj kęsa kurzego mięsa, lub kawałka kurzego jaja.

Przed kilku laty bawiła w tych stronach europejska ekspedycja naukowa Biali, przyjmowani byli z nadzwyczajnemi honorami przez kacyków plemion murzyńskich. Odwzajemniając się za doznaną gościnność, europejczycy zaprosili murzynów do swego obozu na ucztę. Podano jaja i kurze mięso. Murzyni, na widok ludzi jedzących mięso ptaka, powszechnie przez nich pogardzanego, **dostali torsyj.**

Żelazne porcje spadają z „nieba"

Forsowny marsz erytrejskich i włoskich korpusów, które w ciągu niecałego tygodnia wdarły się około 300 klm. wgłąb Abisynji, jest jednym z najwspanialszych wyczynów wojennych, zarówno pod względem organizacyjnym jak i technicznym. Żołnierz włoski, operując w terenie niesłychanie trudnym, wykazał swoją wartość bojową. Dowodztwo, które w tych warunkach, w kraju opuszczonym prawie całkowicie przez ludność i pozbawionym naturalnych zasobów żywności, umiało zorganizować regularną aprowizację wielotysięcznych oddziałów, pracych niepowstrzymanie naprzód, zdało całkowicie egzamin z sprawności organizacyjnej.

W przededniu marszu na Dessie wydano żołnierzom jedynie ograniczone porcje żywności, by nie obciążać zbytnio oddziałów, które musiały zabrać ze sobą znaczne zapasy amunicji i materjału wojennego. Pochód na Diesse odbywał się ściśle oznaczonymi etapami. Po zajęciu danego etapu przez straże przednie, nawiązano natychmiast łączność z eskadrą samolotów, które dowoziły żywność dla oddziałów zakwaterowanych w danym etapie. W ten sposób przewieziono nie mniej jak 38 ton żywności, przeznaczonej na trzy dni t.j. do osiągnięcia następnego etapu. Widok spadochronów, majestatycznie spływających z workami żywności i biała, odcinających się od granatowego prawie tła nieba, był jedyny w swoim rodzaju. Askarysi na widok „żelaznych porcji spadających z nieba" rozpoczynali z reguły radosny taniec, przypominający chwilami obrzędy pogańskie.

Trudności marszu na pierwszych etapach potęgował brak odpowiednich dróg dla transportu taborów. Dopiero wybudowanie drogi, łączącej Amba Aladżi z Quorem, przeprowadzone w rekordowym tempie, pozwoliło na przesunięcia ku pierwszym linjom licznego taboru, i zaopatrzenie wojskom normalnej dostawy zarówno żywności, bielizny itp. jak i materjału wojennego.

Z CAŁEJ POLSKI

KRZYŻ OGNISTY NA NIEBIE

W jednym z dni ub. tygodnia zaobserwowano w Stanisławowie niezwykłe zjawisko świetlne. W pewnej chwili ukazał się nagle na horyzoncie słup ognia, który wkrótce rozlał się po niebie jak zorza polarna i w końcu zamienił się w ognisty krzyż. Zjawisko trwało parę minut budząc zrozumiałą sensację i komentarze wśród mieszkańców Stanisławowa.

TARGI POZNAŃSKIE ZAMKNIĘTE

W niedzielę wieczorem dokonano zamknięcia jubileuszowych Targów Poznańskich. Odniosły one całkowity sukces nietylko ze względu na niebywałą dotąd liczbę wystawców lecz i rekordową ilość zwiedzających. Według prowizorycznych obliczeń Targi zwiedziło około 150 tys. osób.

ZJAZD KOBIET KATOLICKICH.

Liczący już ok. 2000 oddziałów i przeszło 120 tysięcy członków w Polsce Katolicki Związek Kobiet z siedzibą w Poznaniu, będący jedną z czołowych organizacyj katolickich w Polsce, odbędzie swój tegoroczny zjazd w dniach od 17 do 20 maja rb. w Piekarach Śląskich.

Na zjazd wybiera się szereg dostojników duchownych.

TRAGICZNE ZDERZENIE

Niezwykle tragiczny wypadek zaszedł w Warszawie. Otóż jedną z ulic biegł dość szybko 12-letni uczeń Zbigniew Rajner i tak nieostrożnie, że wpadł na drugiego chłopca. Zderzywszy się głowami, obaj chłopcy padli na ziemię tracąc przytomność.

Pomimo natychmiast udzielonej pomocy Rajner zmarł po dwóch godzinach.

TAJEMNICZA EPIDEMJA NA POLESIU

Wśród dzieci szkolnych na Polesiu szczególnie w powiatach łuninieckim i stolińskim wybuchła epidemja nieustalonej jeszcze choroby. Zapadają na nią dzieci do czternastego roku życia.

Choroba objawia się bólem głowy, po czem następuje znaczne podwyższenie temperatury, nierzadko kończy się śmiercią już w pierwszym dniu.

PIESZO Z POLESIA DO WARSZAWY NA BIEG NARODOWY

Do Warszawy przybył niejaki p. Mikołaj Adamczyk. Zgłosił się on do mieszkania Kusocińskiego, prosząc go o wyrobienie mu pozwolenia na start w biegu narodowym. który odbył się onegdaj na polu Mokotowskiem.

Adamczyk pochodzi z Polesia i na drogę do Warszawy zużył 6 dni. Niezwykły piechur został do biegu dopuszczony.

STATYSTYKA NIESZCZĘŚĆ I TRAGEDJI WARSZAWY

W ub. miesiącu targnęło się w stolicy na życie 100 osób, w tej liczbie 22 z wynikiem śmiertelnym. Wskutek wypadków samochodowych, lub motocyklowych rannych było 49 osób i 1 zabita, tramwajowych — 32 ranne i 1 zabita, kolejowych 7 rannych i 3 zabite. Dokonano zabójstwa na 1 osobie. Wozy, dorożki, rowery itp. pojazdy przejechały 41 osób. Wskutek zatrucia gazem, czadem. poparzenia itp. zmarły 3 osoby. Ogółem w kwietniu zginęło tragiczną śmiercią 31 osób.

Warjat z nożem w ręku

ZAATAKOWAŁ LEKARZA

W szpitalu więziennym w Grudziądzu zdarzył się w ub. piątek tragiczny wypadek.

W chwili gdy kierownik więziennego szpitala psychjatrycznego, dr. Januszewski przeprowadzał inspekcję umysłowo - chorych więźniów, jeden z nich, nazwiskiem Fleger, rzucił się nań z nożem, zadając cztery głębokie rany w kark i lewe ramię. Stan dr. Januszewskiego jest bardzo groźny.

Szaleńca obezwładniono i umieszczono w oddzielnej celi. Fleger odsiaduje karę 15 lat więzienia za morderstwo, a ostatnio ponieważ zdradzał chorobę umysłową, umieszczony został w więziennym szpitalu psychjatrycznym.

Władze prokuratorskie prowadzą dochodzenia.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie, Oddział Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu,

uprzejmie zawiadamia pp. Członków, że w poniedziałek dnia 18 maja o godz. 19.30 w I-szym i o godz. 20 w drugim terminie w sali Banku Zagłębia, ul. Małachowskiego 9 ,odbędzie się

Ogólne Roczne Zebranie

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2. Odczytanie protokułu z poprzedniego Rocznego Zebrania. 3. Sprawozdanie z czynności Zarządu i sprawozdanie kasowe. 4. Odczytanie protokułu Komisji Rewizyjnej. 5. Zatwierdzenie budżetu na rok 1936. 6. Wnioski Zarządu. 7. Wybory uzupełniające Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 8. Wolne wnioski. 2800

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAZ

SPRZEDAM

kredens dębowy i łóżeczko dziecinne. Wiadomość w Administracji. 2788

MAGAZYN MÓD „WIKTORJA" Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23 poleca na sezon wiosenny

KAPELUSZE DAMSKIE

w najmodniejszych fasonach po cenach b. przystępnych. 2185

WAPNO

budowlane z pieców Hoffmanowskich, wysokoprocentowe, po cenach b. przystępnych polecają Zakłady Wapienne i Dolomitowe „ELTES" Będzin, Sieleoka 19. Tel. 2-35. 2474

HARLEY-DAWIDSON

350 cm. po gruntownym remoncie do sprzedania. Oglądać popołudniu. Milde — Dąbrowa, Sobieskiego 41. 2743

OPEL

osobowy na chodzie w dobrym stanie — sprzedam tanio. Wiadomość w Administracji „Kurjera Zachodniego".

MOTOR

kompletny pięciokonny kupimy. Telefon — Sosnowiec 1-15.

LOKALE

POKÓJ

umeblowany w śródmieściu do wynajęcia od zaraz. Wiadomość tel. 12-88. 28002

POSADY i PRACE

DZIEWCZYNKĘ

do gabinetu lekarskiego, znającą roboty ręczne, potrzebuję od zaraz. Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 46 m. 5.

POTRZEBNA

kucharka do pensjonatu z praktyką. Wiadomość w Administracji. 2797

Różne

KARTY

wędkarskie na obwód rybacki nr. II rzeka Biała Przemsza z dopływami za opłatą zł. 10 do nabycia na sezon 1936-37. Olkusz skrytka poczt. 64, P. Małek.

ZGUBIONE DOKUMENTY

DOWÓD

osobisty — wydany przez Starostwo Będzińskie zgubiła Marja Rusinek.

M. ŁEMPICKI

Spółka Akcyjna
Przedsiębiorstwo Górnicze, Wiertnicze i Hydrotechniczne

Bilans zamknięcia w dniu 31 grudnia 1935 r.

Stan czynny: Majątek stały: Nieruchomości 445.133,01; Ryg. Wiertnicze i Maszyny 451.119.98; Narzędzia Wiertnicze, Warsztatowe i Rury 588.622,55; Inwentarz żywy w Kamieniołomach 1.075; Ruchomości 91.905.90. Majątek płynny: Kasy i Banki 28.345.07; Papiery procentowe 40.246.59; Weksle 4.000; Kaucje i Wadja 55.944,71. Dłużnicy: 1) Odbiorcy 966.800,26, 2) Dostawcy 28.400.66, 3) Różni: a) przedsiębiorstwa pokrewne 238.693,80, b) inni 91.401,96. 4) Wątpliwe należności: a) weksle protestowane 5.105.65, b) należności w postępowaniu sądowem 43.517,63, c) inne 11.735,19. Materjały: Materjały surowe i djamenty [illegible]149.40. Materjały gotowe 53.484.29, Materjały w Kamieniołomach 84.870,43. Sumy przechodnie 5.686,66. Udziały w obcych przedsiębiorstwach 284.000. Straty z lat ubiegłych 263.492,74 Ogółem suma bilansowa 3.881.759.48. **Sumy pozabilansowe:** Udzielone gwarancje własne 196.600,14, Gwarancje obce wydane 10.000, Gwarancje obcych przedsiębiorstw 210.000; razem sumy pozabilansowe 416.600.14.

Stan bierny: Kapitały własne: Kapitał zakładowy 800.000, kapitał zapasowy 30.317.39 razem 830.317,39. Kapitał amortyzacyjny 1.034.721.59 Zobowiązania: Wierzyciele: 1) Dostawcy 209.792,15. 2) Odbiorcy 73.151,61, 3) Różni: a) przedsiębiorstwa pokrewne 295.667,99, b) socjalne i inne 287.923,75, 4) Niewypłacona dywidenda i wynagrodzenie Władz Spółki 182.599,12, 5) Zaległe podatki 162.859,03. Banki 199.880,35. Akcepty 263.450.32. Sumy przechodnie 3.307.32. Kredyty hipoteczne 329.307,23. Zysk z roku operacyjnego 1935 8.791,63. Ogółem suma bilansowa 3.881.759.48. **Sumy pozabilansowe:** Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancji 196.600.14, Gwarancje obce otrzymane 10.000, Poręczenia gwarancyjne 210.000, razem sumy pozabilansowe 416.600,14.

Rachunek strat i zysków za 1935 r.

Winien: Koszty administracji ogólnej 292.210,22. Koszty kredytów 115.736.83. Koszty magazynowania i ekspedycji 41.619,70. Podatki państwowe i komunalne 97.762,37. Dopłaty do ubezpieczeń socjalnych 113.398,82 Odpisy amortyzacyjne 35.754,36, Zysk z roku operacyjnego 1935 8.791,63. Ogółem 705.273,93.

Ma: Nadwyżka dochodów z robót 696.641,65 Nadwyżka dochodów z nieruchomości 5.992,28, Udział w zyskach w obcych przedsiębiorstwach 2.640. Ogółem 705.273,93.

Powyższy bilans wraz z rachunkiem strat i zysków został zatwierdzony przez Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów w dniu 28 kwietnia 1936 r. 2796

SOSNOWIEC. Redakcja: **Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.**
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dolicza się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADZ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD DRUK KURJERA ZACHODNIEGO W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI